

Sygn. akt III AUa 533/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Sędziowie: Barbara Staśkiewicz

Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy G. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji G. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 lutego 2019 r. sygn. akt V U 399/18

I. oddała apelację;

II. nie obciąża G. G. (1) kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I. oddalił odwołania G. G. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 10 stycznia 2018 r. i z dnia 26 stycznia 2018 r., a w punkcie II. zasądził od wnioskodawczynie na rzecz organu rentowego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

G. G. (1) urodziła się (...) W okresie od 1 września 1979 r. do 31 grudnia 1991r. wnioskodawczynie zatrudniona była w Biurze Studiów i (...) Oddział G..

W dniu 5 października 1981 r. wnioskodawczynie urodziła pierwsze dziecko - syna R. G. (1). W okresie od 30 września 1981 r. do 19 stycznia 1982 r. wnioskodawczynie przebywała na urlopie macierzyńskim. W dniu 30 października 1983 r. przyszedł na świat drugi syn wnioskodawczynie - K. G., a od 30 października 1983 r. do 4 lutego 1984 r. G. G. (1)

korzystała z urlopu macierzyńskiego. W związku z narodzinami dzieci, wnioskodawczyni w okresie od 3 lutego 1982 r. do 2 lutego 1985 r. oraz od 3 lutego 1985 r. do 30 października 1987 r. korzystała również z urlopu wychowawczego.

W dniu 22 stycznia 1988 r. wnioskodawczyni urodziła trzeciego syna T. G., wobec którego Obwodowa Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia uznała, że istnieje konieczność stałej pielęgnacji i opieki innej osoby do lipca 1990 r. Przez wzgląd na urodzenie T. G., wnioskodawczyni w okresie od 1 września 1988 r. do 31 sierpnia 1991 r. przebywała na urlopie wychowawczym. Nadto, od 1 września 1991 r. do 31 grudnia 1991 r. wnioskodawczyni korzystała z urlopu bezpłatnego.

Od 1 stycznia 1988 r. do 31 lipca 1990 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał na rzecz T. G. zasiłek pielęgnacyjny. T. G. zmarł 1 września 1997 r.

W okresie od 4 lutego 1992 r. do 3 lutego 1995 r. wnioskodawczyni była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna i z tego tytułu pobierała zasiłek dla bezrobotnych od 4 lutego 1992 r. do 3 lutego 1993 r.

W okresie od 1 stycznia 1995 r. do 1 września 1997 r. wnioskodawczyni pobierała zasiłek stały dla osób niepodlegających pracy lub z niej rezygnujących w celu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki i pielęgnacji w okresie od 1 stycznia 1995 r. do 1 września 1997 r., a z tego tytułu nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne.

Wnioskodawczyni oświadczyła, że jej mąż S. G. do 1 września 1997 r. pobierał zasiłek pielęgnacyjny na syna T.. Pracodawca S. G. nie dysponuje już dokumentacją mogącą poświadczyć fakt i okres wypłacania zasiłku pielęgnacyjnego na T. G..

Decyzją z 22 listopada 2017 r. ZUS Oddział w O. dokonał ustalenia kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. na wniosek G. G. (1) na kwotę 53.838,40 zł, przyjmując, że wnioskodawczyni posiada łącznie 4 lata, 6 miesięcy i 7 dni okresów składkowych oraz 7 lat, 4 miesiące i 20 dni okresów nieskładkowych - okresów sprawowania opieki nad dziećmi. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy nie uwzględnił okresów od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1991 r. (tj. okresów sprawowania opieki nad dzieckiem przekraczających długość przewidzianą w art. 7 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) i od 1 września 1991 r. do 31 grudnia 1991 r., gdyż w tym okresie wnioskodawczyni przebywała na urlopie bezpłatnym. Nie uwzględniono również dochodów z lat 1983 i 1984, gdyż w tym czasie wnioskodawczyni korzystała z urlopu macierzyńskiego.

W dniu 6 grudnia 2017 r. G. G. (1) zwróciła się do organu rentowego o ponowne ustalenie kapitału początkowego, wnosząc o ustalenie kapitału początkowego z kolejnych 10 lat kalendarzowych z okresu przed 1 stycznia 1999 r., tj. od 1979 r. do 1991 r. Wskazała, że nie posiada dokumentów potwierdzających opiekę nad niepełnosprawnym synem T. od 22 stycznia 1988 r. do 1 września 1997 r.

Decyzją z 10 stycznia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., po rozpatrzeniu wniosku G. G. (1), dokonał ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r., przyjmując do ustalenia wartości kapitału początkowego podstawę wymiaru w kwocie 578,58 zł. Wskazano, że do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczania wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z faktycznego okresu ubezpieczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wynosił 47,39%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 47,39% przez kwotę 1.220,89 zł, to jest kwotę bazową określoną w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, co daje kwotę 578,58 zł. Ustalono, że wnioskodawczyni posiada łącznie 4 lata, 6 miesięcy i 7 dni (54 miesiące) okresów składkowych oraz 11 lat, 5 miesięcy i 20 dni okresów nieskładkowych (137 miesięcy; okresy sprawowania opieki nad dziećmi). Mając na uwadze powyższe, organ rentowy ustalił wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. na kwotę 65.552,85 zł, stwierdzając, że do ustalania wartości kapitału początkowego zakład nie uwzględnił okresu od 3 września 1995 r. do 1 września 1997 r., to jest okresu sprawowania opieki nad dzieckiem przekraczającego długość przewidzianą w art. 7 ust. 5 powołanej ustawy oraz dochodów

osiągniętych przez wnioskodawczynię w 1983r. w kwocie 10.483 zł i 1984r. w kwocie 5.824 zł, gdyż wnioskodawczyni przebywała wówczas na urlopie macierzyńskim.

Decyzją o ponownym ustaleniu kapitału początkowego z 26 stycznia 2018r., organ rentowy ustalił, że kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999r. wynosi 59.134,46 zł, a do ustalenia wartości kapitału początkowego zakład nie uwzględnił okresu od 13 marca 1993r. do 1 września 1997r., to jest okresu sprawowania opieki nad dzieckiem, przekraczającego długość przewidzianą w art. 7 ust. 5 powołanej ustawy oraz dochodów z lat 1983 i 1984, gdyż wnioskodawczyni przebywała wówczas na urlopie macierzyńskim. Wskazano, że decyzja ta anuluje decyzję wydaną przez organ rentowy w dniu 10 stycznia 2018r.

Pismem z 21 czerwca 2018r. (...) S.A. w K. wskazała, że S. G. nie jest i nie był pracownikiem powstałej w 2015r. (...) S.A., w tym pracownikiem przejętym w trybie art. 23¹ k.p. z (...) S.A. (obecnie Spółka restrukturyzacji Kopalń S.A.) i (...) S.A.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie G. G. (1) nie zasługiwało na uwzględnienie. Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd ten oparł się na dowodach z dokumentów znajdujących się przede wszystkim w dołączonych do sprawy aktach organu rentowego, albowiem zarówno ich treść, jak i autentyczność nie budziły wątpliwości, toteż stanowić mogły one pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie. W oparciu o powyższe Sąd pierwszej instancji ustalił okresy składkowe i nieskładkowe wnioskodawczyni stanowiące podstawę obliczenia wysokości kapitału początkowego, jak również okresy podlegające zaliczeniu do jednych z nich.

Sąd Okręgowy stwierdził, że po ostatecznym sprecyzowaniu przez wnioskodawczynię żądania na rozprawie w dniu 15 lutego 2019r. istota sporu w sprawie koncentrowała się właściwie jedynie wokół ustalenia zasadności zaliczenia do kapitału początkowego okresu sprawowania przez wnioskodawczynię opieki nad synem T. G. w okresie od 13 marca 1993r. do 1 września 1997r. Wnioskodawczyni stała bowiem na stanowisku, że do uznania przedłużonego urlopu wychowawczego za okres nieskładkowy w rozumieniu cyt. ustawy nie jest konieczne przyznanie przez organ rentowy zasiłku pielęgnacyjnego na dziecko w oparciu o orzeczenie obwodowej komisji lekarskiej, a jedynym niezbędnym warunkiem jest faktyczne korzystanie z przedłużonego urlopu wychowawczego z powodu konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem w warunkach uprawniających do zasiłku pielęgnacyjnego, co przemawia za uwzględnieniem spornego okresu do rachunku kapitału początkowego.

Sąd Okręgowy, przytaczając treść art. 173, art. 174 ust. 2 i art. 7 pkt 5 lit. a i b ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że z ostatniego przepisu wynika, że w przypadku dziecka, którego stan zdrowia uzasadnia przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego, łącznie ubezpieczonemu może zostać zaliczone do okresów nieskładkowych 9 lat korzystania z urlopu wychowawczego na dzieci. Sąd wyjaśnił dalej, że ustawodawca w przypadku zdrowych dzieci ustalił maksymalny okres urlopu wychowawczego do 6 lat zaliczany do stażu ubezpieczeniowego jako okres nieskładkowy z zastrzeżeniem, że na jedno dziecko nie może być on dłuższy niż 3 lata. W tej sytuacji godzi się uznać, że w przypadku dziecka chorego potrzebującego stałej opieki łączny okres urlopu wychowawczego przysługującego opiekunowi wraz z dodatkowym okresem 3 lat (art. 7 pkt 5b) na chore dziecko wynosiłyby sześć lat, chyba że ubezpieczony posiada więcej niż jedno dziecko. Sąd stwierdził przy tym, że trafnie akcentuje wnioskodawczyni, że wykładnia językowa art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej nie pozostawia żadnych wątpliwości - przesłanką uznawania dodatkowego urlopu wychowawczego za okres nieskładkowy jest stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny dziecka i wówczas urlop wychowawczy liczony jest dodatkowo, w wymiarze 3 lat (por. wyroki: SA w Szczecinie z 11.05.2017r., III AUa 498/16, LEX nr 2344191 i z 15.11.2012r., III AUa 494/12, LEX nr 1240197; SA we Wrocławiu z 18.04.2012r., III AUa 254/12, LEX nr 1165742). Jakkolwiek jednak niewątpliwie wystarczającą przesłanką uznania przedłużonego urlopu wychowawczego udzielonego z powodu konieczności sprawowania opieki nad chorym dzieckiem (pkt 5 lit. b) jest samo spełnienie przez takie dziecko warunków do zasiłku pielęgnacyjnego, to mimo wszystko okresy te łącznie nie mogą przekraczać dopuszczalnej przez ustawodawcę sumy z pkt 5 lit. a i b, to jest dziewięciu lat. Oznacza to, że do okresów nieskładkowych (branych pod uwagę przy ustalaniu kapitału początkowego) organ rentowy nie może zaliczyć więcej niż 9 lat urlopu wychowawczego, choćby dziecko nadal po upływie tego okresu spełniało warunki do przyznania zasiłku pielęgnacyjnego. Taką też

maksymalną ilość okresów przebywania na urloпах wychowawczych przez wnioskodawczynię zaliczył organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Wynika to zarówno z treści decyzji ZUS z 26 stycznia 2018r., jak i odpowiedzi na odwołanie. W obu tych dokumentach wskazano, że okres sprawowania przez wnioskodawczynię opieki na dzieckiem od 13 marca 1993r. do 1 września 1997r. nie mógł więc zostać zaliczony do ustalenia wartości kapitału początkowego z uwagi na przekroczenie czasokresu przewidzianego w art. 7 pkt 5 powoływanej ustawy, który to przepis zawiera normy o charakterze bezwzględnie obowiązującym.

W konsekwencji Sąd stwierdził, że brak jest podstaw do zaliczenia spornego okresu do okresów nieskładkowych, a tym bardziej do składkowych, zgodnie z żądaniem wnioskodawczyni.

Sąd zwrócił też uwagę, że decyzją z dnia 26 stycznia 2018r. organ rentowy anulował rozstrzygnięcie zawarte w decyzji z dnia 10 stycznia 2018r., w której to zaliczono wnioskodawczyni do okresów nieskładkowych, z naruszeniem dyspozycji art. 7 pkt 5 lit. a i b, okresów sprawowania przez odwołującą się opiekę na dzieckiem. Sąd Okręgowy wskazał, że do okresów składkowych, stosownie do brzmienia art. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wchodzą wyłącznie wskazane w tym przepisie okresy, w tym m.in. okresy ubezpieczenia czy pobierania zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku dla bezrobotnych. Opierając się na świadectwie pracy wnioskodawczyni oraz faktu korzystania przez nią z urlopów wychowawczych w okresie od 3 lutego 1982r. do 2 lutego 1985r., od 3 lutego 1985r. do 30 października 1987r. i od 1 września 1988r. do 31 sierpnia 1991r. oraz z urlopu bezpłatnego od 1 września 1991r. do 31 grudnia 1991r., do okresu składkowego należało zaliczyć okres od 1 września 1979r. (tj. daty podjęcia pracy przez wnioskodawczynię) do 2 lutego 1989r., od 30 października 1983r. do 4 lutego 1984r. i od 1 listopada 1987r. do 31 sierpnia 1988r., jak również okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych: od 4 lutego 1992r. do 3 lutego 1993r., co łącznie wynosi 4 lata, 6 miesięcy i 7 dni. Wyliczenie dokonane przez organ rentowy nie jest zatem obarczone błędem.

Na marginesie Sąd podał, że brak jest podstaw do uwzględnienia przy ustalaniu wartości kapitału początkowego okresów pobierania przez wnioskodawczynię świadczeń w związku ze sprawowaniem opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny. Zgodnie z art. 173 ust. 3 ustawy emerytalnej, wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy. Tym samym kapitał początkowy ustalany jest na dzień 1 stycznia 1999r. niezależnie od tego, kiedy do ZUS przesłany zostanie wniosek o jego ustalenie. Dlatego też kapitał początkowy jest ustalany w celu odtworzenia okresów składkowych i nieskładkowych uzyskanych do dnia 1 stycznia 1999r. Za nieuzasadnione uznać należy żądanie wnioskodawczyni do uwzględnienia innych okresów składkowych bądź nieskładkowych do wartości kapitału początkowego ubezpieczonej już po tej dacie.

Z tych względów Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie wnioskodawczyni, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła wnioskodawczyni, zastępowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach rentowych, naruszające zasady rozumowania oraz doświadczenia życiowego, co doprowadziło do ustalenia, że ubezpieczona nie wykazała należycie okresów składkowych i nieskładkowych, co miało wpływ na treść orzeczenia.

Wskazując na ten zarzut apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych oraz zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego wyliczonego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni ZUS wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie.

Spór w sprawie dotyczył oceny czy w sytuacji wnioskodawczyni zasadnie nie uwzględniono do ustalenia wysokości jej kapitału początkowego okresu od 13 marca 1993r. do 1 września 1997r., w którym wnioskodawczyni sprawowała opiekę nad ciężko chorym synem T. G..

W tym miejscu wskazania wymaga, że zgodnie z treścią art. 174 ust. 2 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270 t.j.), przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5.

Oznacza to, że do ustalenia wysokości kapitału początkowego zalicza się przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem w wieku do lat 4 - w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie - bez względu na liczbę dzieci - do 6 lat (art. 7 pkt 5a ustawy emerytalnej), oraz na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko (art. 7 pkt 5b ustawy emerytalnej).

Wobec jasnej treści ww. przepisu oraz jednoznacznej jego wykładni przyjętej przez Sąd Okręgowy niezrozumiałe są zarzuty apelacji, w której pełnomocnik wnioskodawczyni nadal podtrzymuje swoje chybione stanowisko co do rozstrzygającej na korzyść wnioskodawczyni wartości dowodowej zaświadczenia z 2007r., z którego wynika fakt pobierania przez wnioskodawczynię w spornym okresie stałego zasiłku w celu wykonywania opieki nad chorym dzieckiem.

Odnosząc się do takiego zarzutu podkreślić trzeba, że ani ZUS ani Sąd pierwszej instancji ani też sąd odwoławczy nie negują okoliczności sprawowania przez wnioskodawczynię wieloletniej, bo od urodzenia syna T. do jego śmierci, opieki nad ciężko i nieuleczalnie chorym dzieckiem. Jednak w świetle powołanych wyżej regulacji niemożliwe jest uwzględnienie do ustalenia wartości kapitału początkowego okresu sprawowania opieki nad dziećmi przekraczającego ponad 9 lat, uwzględniając w tym dodatkowe 3 lata na chore dziecko. Tymczasem w tej sprawie zostało właściwie ustalone, że wnioskodawczyni przebywała trzykrotnie na urlopach wychowawczych, których okresy trwania zostały w sposób dokładny wskazane przez Sąd Okręgowy, wobec czego nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania, a dodatkowo sprawowała stałą i osobistą opiekę nad trzecim synem, któremu ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługiwał zasiłek pielęgnacyjny. Łącznie opieka ta jednak wykraczała poza określone w ww. przepisie 9 lat, jakie można doliczyć do stażu ubezpieczeniowego. Wobec tego słusznie Sąd Okręgowy uznał, że decyzja ZUS-u była prawidłowa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną.

Na mocy art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, mając na względzie szczególne okoliczności związane z jej ciężką sytuacją życiową.

Barbara Staśkiewicz Irena Różańska-Dorosz Grażyna Szyburska-Walczak

R.S.